Opał, Karian, Koza, Cypher #3 - Popkiller Młode W

mamy tylko jedno życie
przynajmniej w tym wcieleniu
ciągle ten sam stary Opał
czuje sie w tym ciele new
wszyscy myśla tu o sztabce złota
nikt o dzieleniu
więc się nie dziw
ze twoje słowa dziel tu przez pół
przechadzam sie przez ulice
uczę siebie więcej widzieć
możliwie wrażliwie na tą znieczulice
na ulice, szare bloki
rzucają ten cień nad nami
przez to jacyś wyszarzali
pędząc gdzieś zblokowani
..
pokaż tego, który nie mierzły się z demonami
skoro wszyscy pojebani, noszą rany w głowach
kto wyznacza tu normy zachowań, ziomal?
nie daj sobie wmówić, ze jesteś nikim
nie daj sobie wmówić, ze nigdzie nie dojdziesz
nawet ten kij co ma 2 końce, na jakimś drzewie miał swój początek
co, jaka przewózka
pizgam starą skodą typie
a co z kwitem, za ten kwitek starych wysłałem na weekend
życie!
say what?

kolejny raz marzenia senne
wracają po latach
emocje grają w berkach
no wreszcie kończy sie
chce butelkę z cumelkiem
i nauczyć sie latać
a nei obrazy nędzy w jakości full hd